**2007 ORĘDZIE NA XV ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO - Benedykt XVI**

**2007 ORĘDZIE NA XV ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO - Benedykt XVI**

Seul - Korea
Orędzie na XV Światowy Dzień Chorego 11.02.2007
Kościół naśladuje Miłosiernego Samarytanina

Drodzy Bracia i Siostry!

11 lutego, w dniu, w którym Kościół obchodzi wspomnienie liturgiczne Matki Bożej z Lourdes, odbędzie się w Seulu, w Korei, XV Światowy Dzień Chorego. W licznych spotkaniach, konferencjach, zgromadzeniach duszpasterskich i celebracjach liturgicznych wezmą udział przedstawiciele koreańskiego Kościoła, pracownicy służby zdrowia, chorzy i ich rodziny. Jeszcze raz Kościół kieruje swoje spojrzenie na cierpiących i wzywa, by zwrócić uwagę na nieuleczalnie chorych, wśród których jest wielu umierających w terminalnej fazie choroby. Nie brak ich na żadnym kontynencie, zwłaszcza w miejscach, gdzie ubóstwo i niedostatek są przyczyną ogromnej niedoli i bólu. Świadomy tych cierpień, będę duchowo obecny na Światowym Dniu Chorego, jednocząc się z tymi, którzy się spotkają, aby dyskutować o pladze chorób nieuleczalnych w naszym swiecIe oraz zastanowić się nad tym, jak wspierać wspólnoty chrześcijańskie w dawaniu świadectwa o Bożej czułości i miłosierdziu.

Stan choroby nieuchronnie powoduje, że człowiek przeżywa kryzys i poważnie zastanawia się nad własną sytuacją. Postęp w naukach medycznych często przynosi środki potrzebne, by stawić czoło temu wyzwaniu, przynajmniej w odniesieniu do zdrowia fizycznego. Jednakże ludzkie życie ma swoje granice i wcześniej czy później kończy się śmiercią. Jest ona udziałem każdej istoty ludzkiej, która musi być na to doświadczenie przygotowana. Pomimo postępu naukowego nie można znaleźć lekarstwa na każdą chorobę, dlatego też na całym świecie w szpitalach, hospicjach i domach widzimy cierpienie wielu naszych braci i sióstr nieuleczalnie chorych, a często w terminalnej fazie choroby. Ponadto wiele milionów ludzi na świecie żyje w warunkach szkodliwych dla zdrowia i nie ma dostępu do niezbędnych środków leczniczych, często najbardziej podstawowych, co powoduje poważny wzrost liczby osób uważanych za nieuleczalnie chorych.

Kościół pragnie wesprzeć chorych nieuleczalnie i w fazie terminalnej, apelując o sprawiedliwą politykę społeczną, która może pomóc wyeliminować przyczyny wielu chorób, i domaga się z naciskiem lepszej opieki nad umierającymi oraz osobami, które nie mogą liczyć na żadne leczenie. Trzeba popierać taką politykę, która potrafi stworzyć odpowiednie warunki, aby ludzie mogli godnie znosić także choroby nieuleczalne i stawać w obliczu śmierci. W związku z tym należy jeszcze raz przypomnieć o potrzebie większej ilości ośrodków terapii paliatywnej, zapewniających chorym pełną opiekę ze strony ludzi i wsparcie duchowe, których potrzebują. Jest to prawo każdej istoty ludzkiej, w którego obronę wszyscy musimy się zaangażować.

Pragnę w tym miejscu wyrazić uznanie dla wysiłków tych, którzy codzienną pracą starają się zapewnić chorym nieuleczalnie i w fazie terminalnej - razem z ich rodzinami - właściwą i pełną miłości opiekę. Kościół, biorąc przykład z Miłosiernego Samarytanina, zawsze okazywał chorym szczególną troskę. Poprzez swoich pojedynczych członków oraz instytucje wciąż towarzyszy cierpiącym i służy umierającym, starając się chronić ich godność w tych istotnych chwilach ludzkiej egzystencji. Wiele z tych osób - pracowników służby zdrowia, współpracowników duszpasterskich i wolontariuszy - oraz instytucji na całym świecie niestrudzenie służy chorym w szpitalach i ośrodkach terapii paliatywnej, na ulicach miast, w ramach programów opieki domowej oraz w parafiach.

Zwracam się do was, drodzy bracia i siostry, chorzy nieuleczalnie i w fazie terminalnej. Wzywyam was, byście kontemplowali cierpienia ukrzyżowanego Chrystusa i razem z Nim zwracali się do Ojca, ufając w pełni, że każde życie, a wasze w szczególności, jest w Jego rękach. Wiedzcie, że wasze cierpienia, zjednoczone z cierpieniami Chrystusa, będą owocne i pomogą Kościołowi i światu. Modlę się do Boga, aby umocnił waszą wiarę w Jego miłość, zwłaszcza w próbach, które teraz przechodzicie. Mam nadzieję, że wszędzie tam, gdzie jesteście, zawsze znajdziecie duchową pociechę i siłę, potrzebne, by umacniać waszą wiarę i zbliżać was do Ojca życia. Kościół poprzez swych kapłanów i współpracowników duszpasterskich pragnie otoczyć was opieką i być z wami, pomagając wam w potrzebie i uobecniając w ten sposób miłosierdzie, jakie Chrystus okazuje cierpiącym.

Na zakończenie proszę wspólnoty kościelne na całym świecie, a zwłaszcza te, które poświęcają się posłudze chorym, aby z pomocą Maryi, Salus Infirmorum - Uzdrowienia Chorych - nadal dawały skuteczne świadectwo o troskliwej miłości Boga, naszego Ojca. Niech Najświętsza Panna, nasza Matka, da pociechę chorym i pokrzepienie wszystkim tym, którzy jako Miłosierni Samarytanie poświęcili swe życie, aby leczyć fizyczne i duchowe rany cierpiących. Zjednoczony z każdym z was w myśli i modlitwie, z serca udzielam mojego Apostolskiego Błogosławieństwa, jako zadatku mocy i pokoju w Panu.

Watykan, 8 grudnia 2006 r.